

GDZIE JESTEŚ, JĘZYCZKU?

– Gdzie jesteś, języczku?

– Jestem w prawym policzku.

Wypychamy czubkiem języka prawy policzek.

– Gdzie się ukryłeś teraz, języczku?

– Jestem w lewym policzku.

Wypychamy czubkiem języka lewy policzek.

– Znów cię nie widzę, choć ruch twój śledzę.

– Teraz za górną wargą siedzę.

Wypychamy czubkiem języka górną wargę przy zaciśniętych ustach.

Ale przed chwilą wiesz, gdzie byłem?

– Nie.

– Za zębami się ukryłem.

Mając otwartą buzię, przyciskamy czubek języka do wewnętrznej strony dolnych siekaczy.

– Języczku, a gdzie jesteś teraz?

– Teraz się z podniebieniem zwieram.

Przyciskamy cały grzbiet języka do dziąseł i podniebienia, utrzymujemy język w tej pozycji w czasie opuszczania i podnoszenia żuchwy – „język na gumce”.

– Znów cię nie widzę, choć pilnie zerkam.

– Teraz uciekłem do gardła.

Przesuwamy język od dziąseł za górnymi zębami w stronę gardła, mając otwartą buzię.

– Chyba cię znaleźć dziś nie zdołam.

– Spójrz, ja się kręcę dookoła.

Oblizujemy zęby, mając zamkniętą buzię.

– Sprytny języczku, tak się chowałeś,
że szans nie miałem. Dzisiaj wygrałeś.

